

Василь Стефаник: діалог поколінь

УДК 821.161.2-32]82-83=162.1=161.2 В.Стефаник
DOI: 10.31471/2304-7402-2022-16(63)-33-37

KRAKÓW WASYLA STEFANYKA

Andrzej Romanowski
Uniwersytet Jagielloński

У статті порушено проблему своєрідного «діалогу» Василя Стефаника з культурно-духовним та літературно-мистецьким Краковом. **Мета дослідження** – розкрити роль і значення цього європейського міста в житті і творчості українського класика, їх впливи і взаємозв'язки. **Основними методами** дослідження є біографічний та культурно-історичний підходи в аналізі життєвих фактів і новелістичних творів письменника. **Результати дослідження:** місто Краків прочитується автором статті як текст й естетична школа, що позначилися на творчості українського новеліста, доведено закономірність тісних взаємозв'язків Василя Стефаника, Станіслава Пишибишевського, Владислава Оркана, Вацлава Морачевського, а також українських представників літературно-мистецького осереддя тодішнього Кракова – Богдана Лепкого, Івана Труша. На основі багатого фактографічного матеріалу з творчості Василя Стефаника переконливо доведено народження багатьох творів прозаїка саме в середовищі Кракова. **Наукова новизна** статті відзначається осмисленням Кракова як центру не лише польської, а й європейської культур та його взаємозв'язків з життям і творчістю українського художника слова Василя Стефаника. **Практичне значення** полягає в тому, що матеріал статті може бути використаний під час дослідження творчості Василя Стефаника, а також у вивченні українсько-польських літературно-мистецьких зв'язків.

Ключові слова: Василь Стефаник, Краків, польсько-український діалог, новела, текст, контекст.

Zaproszenie Pana Rektora, by w dniu 150 rocznicy Wasyla Stefanyka mówić o nim w miejscu jego urodzenia, jest dla mnie zaszczytem. Występuję zatem przed Państwem z treścią, ale i z przeświadczeniem, że odtwarzamy w

ten sposób ukraińsko-polską wspólnotę losu, historii i kultury. Bo takie dziedzictwo jest zawsze najsilniejsze. I aż ciśnie się na usta ta słynna, wielokrotnie cytowana, opinia innego ukraińskiego pisarza, mentora Stefanyka i patrona miasta Iwano-Frankiwsk: „W całej Słowiańszczyźnie nie ma dwóch narodów, któreby pod względem życia politycznego i duchowego tak ściśle zrosły się ze sobą, tak licznymi połączone były węzłami.” Te słowa Iwana Franka, napisane po polsku w roku 1894, do dziś nie tracą aktualności. Mogą też być ilustracją życia Wasyla Stefanyka.

W momencie ich publikacji mieszkał już on w Krakowie. Przyszedł na świat dwadzieścia trzy lata wcześniej, w rodzinie bogatych chłopów, Semena i Oksany z Diduchów, we wsi Rusów w powiecie śniatyńskim, w której teraz się znajdujemy. Jego domowa ojczyzna, Pokucie, wchodziła wówczas w skład Królestwa Galicji i Lodomerii, jednak napływający tu od XV wieku żywioł polski (a w miastach także żywioł niemiecki) mieszał się nieustannie – choć zazwyczaj na zasadzie stratyfikacji klasowej – z autochtonicznym żywiołem ruskim, ukraińskim. Jakież 40 km na północny zachód od Rusowa leżała wioska Hołosków – miejsce urodzenia polskiego poety, Franciszka Karpińskiego. Ten czołowy pisarz XVIII-wiecznego sentymentalizmu, wspominający w swej twórczości huculskiego opryszka, Aleksego Dobosza (Ołeksę Dowbusza), żył długo: ogarnia nas zdziwienie, gdy uświadomiamy sobie, że zmarł zaledwie 46 lat przed urodzeniem Stefanyka. Ale to też jest znak, jak silnymi więzami region huculski był już wtedy powiązany z kulturą polską – od dramatu *Karpaccy górale* Józefa Korzeniowskiego z r. 1843 po folklor płócien Teodora Axentowicza, takich jak *Święto Jordanu* (1893), czy *Kołomyjka* (1895). Malarz ten akurat w r. 1895, w trakcie pobytu Stefanyka, także osiadł w Krakowie.

Również Stefanyk był z kulturą polską związany od dzieciństwa. Po szkołach w Rusowie i Śniatyniu uczył się w polskim gimnazjum w Kołomyi (skąd został relegowany) oraz w gimnazjum w Drohobyczu, gdzie na maturze uzyskał z języka polskiego ocenę bardzo dobrą. Język polski opanował więc doskonale, czy jednak coś z tego wynikało? Po polsku nie tworzył nigdy – był wierny swej rodzinnej mowie ukraińskiej, i to głównie w jej huculskiej odmianie. Odróżniało go to od Franka, który poza językiem ukraińskim tworzył najczęściej właśnie po polsku (choć także po niemiecku i nawet po rosyjsku).

W Krakowie zamieszkał Stefanyk we wrześniu 1892. Dnia 5 października wpisał się na Uniwersytet Jagielloński, na Wydział Lekarski. Lecz tak jak w swej domowej ojczyźnie napotykał ślady kultury polskiej, tak i w Krakowie spotykał ślady Rusi. Niewątpliwie wiedział, że dopiero co drugim w historii prezydentem Krakowa doby autonomicznej był Rusin, wierny Cerkwi grekokatolickiej, Mikołaj Zyblikiewicz (Mykoła Zyblykewycz); pięć lat przed przyjazdem Stefanyka do Krakowa został on tu uczczony stojącym do dziś pomnikiem. Na krakowskich Plantach (wprawdzie

w nieco innym miejscu niż obecnie) wznosił się od niespełna sześciu lat inny pomnik: „pamięci Bohdana Zaleskiego”. Przedstawiał on Bojana – średniowiecznego pieśniarza ksiąząt ruskich, bo na jego następcę Zaleski, rodem z Kijowszczyzny, często się kreował. Wprawdzie Stefanyk, wychowany na utworach typu *Zachar Berkut* Iwana Franka, z jego antybojarskim przesłaniem, mógł obok takiego śladu Rusi przechodzić obojętnie. Czy jednak równie obojętna była mu *Dudka białoruskaja* Franciszka Bohuszewicza – wydany w r. 1891 w Krakowie pierwszy oryginalny tomik poetycki w „chłopskim” języku białoruskim? Niejeden raz spotykała się w moim mieście Ruś z Rusią, Polska z Rusią i Litwą... W tym samym czasie co Stefanyk, podjął studia na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych ukraiński malarz Iwan Trusz; uczył się m. in. pod kierunkiem twórcy pejzażów z Ukrainy naddnieprzańskiej, Jana Stanisławskiego. A od września 1899 towarzyszył w Krakowie Stefanykowi pisarz ukraiński, Bohdan Łepkyj; Stefanyk wprowadzał go w tutejszy świat artystyczny.

Bo też, osiadły w Krakowie siedem lat przed Łepkim, czuł się tu Stefanyk „u siebie”. Mieszkał pod różnymi adresami, ustalonymi ostatnio przez prof. Romana Horaka: Zwierzyniecka 20, Lubicz 26, Starowiślna 34... Działał w krakowskich organizacjach ukraińskich (Akademiczna Hromada, Rusko-Ukraińska Partia Radykalna), a równocześnie uczestniczył w polskim życiu literackim i artystycznym rodzącej się w Krakowie Młodej Polski. Regularnie czytał krakowską prasę, m. in. dwutygodnik „Świat”, „znał dobrze” (jak sam wspominał) wschodzące gwiazdy polskiej literatury, niewiele od siebie starszych: Kazimierza Tetmajera (który za jego pobytu, w r. 1894, wydał tu swój najsłynniejszy tomik, *Poezje serię II*) i Stanisława Wyspiańskiego (który też za jego pobytu, w r. 1898, wystawił w Teatrze Miejskim swą *Warszawiankę*). Jednak realny wpływ wywarł na Stefanyka dopiero poznany pod koniec maja 1899 Stanisław Przybyszewski. To od niego przejął on zapewne tragizm, determinizm i fatalizm, transponując je na malowany ciemnymi barwami, ponury obraz chłopskiej doli jego stron rodzinnych.

Ale jeszcze silniejsze było wzajemne oddziaływanie obu twórców – synów chłopskich z regionów podkarpackich: Stefanyka spod Karpat wschodnich oraz niewiele odeń młodszego Franciszka Smaciarza z Karpat zachodnich, z Gorców, piszącego pod pseudonimem Władysław Orkan. Przyjaźnili się w trójkę: Stefanyk, Orkan i Łepkyj. I w tym towarzystwie nastąpiły dla Stefanyka dwa jego ostatnie, najważniejsze krakowskie lata. Po spacerach z przyjaciółmi przychodził on bowiem na Pańską 11 (obecnie ul. Skłodowskiej-Curie), do redakcji dwutygodnika „Życie”, albo też wspinał się na trzecie piętro Karmelickiej 31, do mieszkającego tam Przybyszewskiego. Te lata były najważniejsze, bo Stefanyk znalazł się w centrum polskiego życia literackiego. A sam był już wtedy pisarzem. Twórcą ukraińskim.

Bowiem jako pisarz – ukraiński pisarz - narodził się właśnie w Krakowie. Owszem, pisać i publikować zaczął wcześniej, jeszcze w czasach gimnazjalnych, ale dopiero w piątym roku krakowskiego pobytu zadebiutował w druku nowelą *Wywodyły z sela*. Publikacja miała miejsce w odległych bukowińskich Czerniowcach, w numerze 14 czasopisma „Praca” z r. 1897, ale nie ulega wątpliwości, że utwór ten powstał w Krakowie. Z kolei w r. 1898, w świeżo powstałym lwowskim czasopiśmie „Literaturno-naukowyj vistnik”, ogłosił Stefanyk dalsze trzy nowele – również plon jego krakowskich czasów. Na semestr letni 1898 roku już się na uniwersytecie nie wpisał - był pochłonięty pracą literacką. W Krakowie jednak pozostał i zamieszkał najpierw zapewne przy ul. Lubicz 38, a następnie na drugim piętrze domu przy ul. Ariańskiej 1. W połowie kwietnia 1900, również w Czerniowcach, wydał swą pierwszą książkę: *Synja knyżeczka*. Tak czy inaczej, w Krakowie, w ciągu ośmiu (a może nawet trzech) lat, powstało około 2/3 nowelistycznego dorobku całego jego życia.

Już w roku 1899 utwory Stefanyka pojawiły się w przekładach polskich. I to w najważniejszych krakowskich pismach literackich: w „Życiu”, redagowanym przez Przybyszewskiego, i w „Krytyce”, redagowanej przez Wilhelma Feldmana, polskiego pisarza pochodzenia żydowskiego, rodem z ukraińskiego Zbaraża. Tłumaczem był – poznany w Krakowie w marcu 1894 - lekarz i krytyk Wacław Moraczewski, ożeniony z Zofią Okuniewską, rodowitą Ukrainką. Kiedy zaś, już po wyjeździe Stefanyka z Krakowa, jego następne nowele opublikowała w r. 1901 (w tłumaczeniu także ukraińskiego działacza, Michała Moczulskiego) również warszawska „Chimera”, można było rzec, że Stefanyk zagościł we wszystkich trzech wówczas najważniejszych pismach literackich Młodej Polski. Zresztą także w innych pismach – w renomowanych tygodnikach warszawskich: w „Wędrowcu” i „Prawdzie”. Tak oto, niemal równocześnie, Ukraińcy poznawali Stefanyka w oryginale, a Polacy - w tłumaczeniu.

Stefanyk wyjechał z Krakowa u schyłku roku 1900, już jako człowiek sławny, i to u obu narodów. Ale, jak widać, owoce spędzonego tu czasu zbierano jeszcze potem. W r. 1901 Łepki wygłosił o Stefanyku odczyt w krakowskim Klubie Słowiańskim (przedrukowany dwa lata później w wersji ukraińskiej we Lwowie), w r. 1902 opublikował o nim szkic w krakowskim „Przeglądzie Powszechnym”, a w r. 1903 ogłosił podobny szkic w krakowskim „Czasie”. We Lwowie w r. 1904 wydano, w tłumaczeniu Moczulskiego, zbiór nowel Stefanyka *Klonowe liście*. A w r. 1908 w Warszawie wydał Orkan antologię *Młoda Ukraina*, w której zamieścił m. in. przekład trzech nowel Stefanyka oraz trzech nowel Łepkiego.

Związków Stefanyka z Krakowem i Polską nie wolno oczywiście mitologizować. Ten patriota samostijnej Ukrainy, uczestnik w styczniu 1919 na placu Sofijskim w Kijowie uroczystości Złuki, był w latach dojrzałych i starości obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej, a państwo to uznawał za

okupacyjne. Wystarczy czytać jego nowelę *Synowie*, w której stary Maksym rozpacza po śmierci synów, którzy „wojowali za Ukrainę” i „ziemię naszą odbierali wrogowi”. Nowela pochodzi z roku 1922, wróg nie jest nazwany, nie ulega jednak wątpliwości, że mowa tu o Polakach, o wojnie, jaką Polska toczyła z Zachodnioukraińską Republiką Ludową. W czasie pisania tego utworu Stefanyk żył już na emigracji wewnętrznej, a i Polacy zdawali się o nim nie pamiętać: na jego jubileusz w r. 1926 nadesłał mu życzenia jeden Przybyszewski. Takie więc jest drugie oblicze związków tego pisarza z Polską. Nie narusza ono jednak wagi ośmiu lat spędzonych przez Stefanyka w Krakowie – lat najbujniejszej jego twórczości, na tę skalę nie powtórzonych nigdy potem.

VASYL STEFANYK'S KRAKOW

Andrzej Romanowski
Uniwersytetu Jagiellońskiego

The article revolves around the «dialogue» between Vasyl Stefanyk and cultural, spiritual and literary and artistic Krakow. The purpose of the study is to figure out the role and significance of this European city in the life and work of the Ukrainian classical writer, their mutual influence and relationships. The main research methods rely on biographical and cultural-historical approaches in the analysis of the life facts and short stories of the writer. The results of the study: the author of the article views the city of Krakow as a text and an aesthetic school, which affected the work of a Ukrainian writer, the article traces a pattern of close relationships between Vasyl Stefanyk, Stanislav Przybyshevsky, Vladyslav Orkan, Vaclav Morachevsky, as well as other Ukrainian representatives of the literary and artistic center of then Krakow – Bohdan Lepkyi, Ivan Trush. Rich factual material concerning literary works of Vasyl Stefanyk convincingly proves that many of them were created in the Krakow atmosphere and environment. The scientific novelty of the article is based on the perception of Krakow as a center not only of Polish, but also of European cultures and its relationship with the life and work of the Ukrainian writer Vasyl Stefanyk. The practical significance of the article is that its material can be used in the study of the Vasyl Stefanyk literary legacy, as well as in the study of the Ukrainian-Polish literary and artistic ties.

Key words: *Vasyl Stefanyk, Krakow, Polish-Ukrainian dialogue, short story, text, context.*